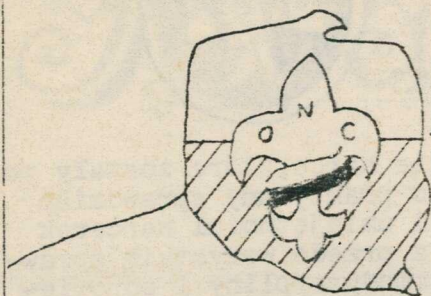


NAPRZECIW



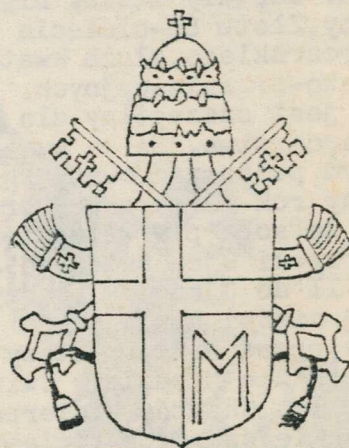
ZHR

"...Idziemy naprzód
i ciągle pniemy się wzwyż
by zdobyć szczyt ideału
światłany Harcerski Krzyż".

ROK III KLUCZBORK MAJ / CZERWIEC '91 NR 5/6 (26/27)

HARCERSKI BIULETYN INFORMACYJNY KLUCZBORSKICH DRUŻYN
ZWIĄZKU HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ

Biała Służba



Próby przebudowy ZHP w latach 1980-82 nie powiodły się. Radę porozumienia KIHAM rozwiązano, ale pozostali instruktorzy i drużyny harcerskie wierne w służbie Bogu i Polsce. Okazją do szczególnej integracji tych środowisk stała się II pielgrzymka Ojca Świętego do Ojczyzny w czerwcu 1983 roku. Narodził się projekt Białej Służby-harcerskiej służby pielgrzymom na papieskim szlaku.

Wszystko dzięki się wbrew władzom państwowym i oczywiście harcerskim. Sztaby Białej Służby stały się ośrodkami ruchu harcerskiego. W czerwcu 1983 roku Jan Paweł II na Jasnej Górze przekazał młodzieży, w tym także harcerzom, swoje rozważanie na temat czuwania.

Jako jego symbol otrzymał Ojciec Święty tablicę z Przyrzeczeniem i Prawem Harcerskim.

W roku 1987 Biała Służba była już w pełni zorganizowaną i świadomą akcją Ruchu Harcerstwa Rzeczypospolitej (RHR) oraz duszpasterstwa Harcererek i Harcerzy. Młodzi ludzie w mundurach byli obecni we wszystkich miejscach pielgrzymki Ojca Świętego. Nadal jednak wbrew intencjom władz Związku Harcerstwa Polskiego. 9 czerwca 1987 roku w Tarnowie nastąpiło odnowienie Przyrzeczenia Harcerskiego: Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim, być posłusznym Prawu Harcerskiemu.

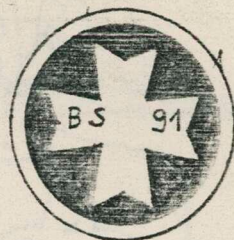
Rok 1991 to całkowicie inna sytuacja społeczna i polityczna w kraju.



Biała

Służba c.d. ze str. 1

-2-



Zmieniła się również sytuacja w Harcerskim Ruchu. ZHP przestał być monopolistą na wychowanie metodą harcerską, która i tak mówiąc szczerze została dokumentnie wypaczona. Istnieją inne organizacje harcerskie: Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Związek Harcerstwa Polskiego rok założenia 1918, Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego ZAWISZA, Polska Organizacja Harcerska.

W styczniu b.r. doszło do porozumienia i utworzenia wspólnej komendy Zlotu Młodzieży w Częstochowie i Białej Służby przez te organizacje. Komendzie podporządkowane zostały sztaby Białej Służby, Zlotu 80-ciolecia Ruchu Harcerskiego, służb kwatermistrzowsko-organizacyjnych.

Rok 1991 jest szczególny dla polskiego harcerstwa. Są to wydarzenia, którym podporządkowany został tegoroczny rok harcerskiej pracy. Mamy już za sobą pierwszą część IV pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny (o czym w dalszej części niniejszego artykułu), przed nami Światowy Zlot - Spotkanie Młodzieży Świata, w tym Zlot Skautów w sierpniu w Częstochowie; całość natomiast będzie spięta kłamrą 80-lecia polskiego ruchu harcerskiego. Od lutego ruszyły już bezpośrednio przygotowania harcerskich środowisk do tych ważnych wydarzeń. Zostały opracowane wymogi sprawności Biała Służba 91, rozdzielono zadania pomiędzy organizacje.

W Kluczborskim Hufcu Harcerki i Harcerzy - "PŁOMIEN" Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej prawie sto osób zadeklarowało chęć przystąpienia do zdobywania tejże sprawności.

Rozpocząło się systematyczne szkolenie medyczno-sanitarne, dotyczące zasad udzielania pierwszej pomocy, które przeprowadził dr E. Skulap (dr Julian Toporowski). Kolejnym elementem zdobywania B S-u 91 były zorganizowane w kluczborskim lesie przez harcerzy ze 122 D.H-y "TORNADO"

samarytańskie harce, które zostały pomyslane jako praktyczny sprawdzian wyrobienia i umiejętności harcerki i harcerzy, a przede wszystkim sprawdzian ich samodyscypliny i odpowiedzialności.

Istotną sprawą stało się przygotowanie samego siebie - przygotowanie duchowe, bo najważniejsze było to, abyśmy umieli odkrywać religijną wymowę pielgrzymki Ojca Świętego, abyśmy odnaleźli zobowiązania i wskazania na dalsze działanie godne życia chrześcijańskiego. Pod koniec maja odbyły się rekolekcje harcerskie, które przeprowadził duszpasterz harcerski ks. Adam Leszczyński, a które na pewno pozwoliły nam dostrzec to, co najważniejsze w papieskim pielgrzymowaniu. Bo chociaż z dumą podkreślamy, że Jan Paweł II jest naszym rodakiem i przybył do naszej Ojczyzny, to musimy pamiętać, że pielgrzymki papieskie gdziekolwiek się odbywają są przede wszystkim odwiedzinami Wikariusza Jezusa Chrystusa, który przekazuje nam zadania na dziś i jutro.

I wreszcie 6 czerwca 1991 roku, godzina 8 - wyjazd na spotkanie z Ojcem Świętym. Jest nas 28 osób. Reszta harcerki i harcerzy, którzy pomyślnie zrealizowali wymagania sprawności, będą ten ostatni punkt zaliczać w służbie sanitarnej, bądź prewencyjnej w Warszawie, lub w sierpniu podczas Światowego Spotkania Młodzieży w Częstochowie.

Do Włocławka przyjeżdżamy ok. godziny 17. I tu pierwsze trudności. Łącznik z POH, który miał nas skierować do obozowiska nie pojawia się. Jak się dowiadujemy - jeszcze dziesięć minut temu tu był i czekał, ale teraz atmosfera staje się bardziej podniosła. Za niespełną godzinę przyleci Ojciec Święty i być może musiał wracać na trasę przejazdu, gdzie harcerze pełnią służbę porządkową. Przypadkowo dowiadujemy się, gdzie Polska Organizacja Harcerska rozbiła swoje namioty i postanawiamy dojechać tam autobusami MPK. Niestety jest to niemożliwe, ponieważ jak się okazuje - cały ruch został wstrzymany. Cóż! Postanawiamy iść pieszo. Po drodze, wśród tłumów zgromadzonych wzdłuż trasy przejazdu Papieża, staramy się odnaleźć harcerzy z POH-u. Bezskutecznie....

c.d. na str. 11

Adam Szczepa wolę ...

Był ciepły majowy wieczór. Zegar na wieży kościoła Matki Bożej Wspomożenia Wiernych wybił godzinę 21³⁰, kiedy w mieszkaniu księdza Adama zadzwonił dzwonek. Przed drzwiami stało dwóch instruktorów ZHR. Oficjalny ton oraz nienaganne (prawie galowe) umundurowanie świadczyło o tym, że dzieje się coś niezwykłego.

Druhowie przekazali pisemną wiadomość i odeszli.

Za kolkanaście minut po raz drugi w plebanijnych drzwiach zgrzytnął klucz. Postać, która wyszła była również harcerzem. Zielony mundur i rogatywka świadczyły o tym niezbitcie, ale było jeszcze coś, co ją odróżniało od tamtych dwóch. Koloratka.

To ksiądz Adam realizował polecenie przekazane w liście.

O ustalonej godzinie miał stanąć przy wschodniej części kościoła (koło krzyża) i wypatrywać świetlnych błysków, a następnie udać się za nimi do tajemnego miejsca.....

Gdzieś w głębi lasu, pośród zielonych drzew płonęło niewielkie ognisko. To było właśnie owo tajemne miejsce, w którym instruktorzy i instruktorzy Hufca Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej - "PŁOMIEN" w Kluczoborku oczekiwali swojego duszpastorza. Zagrała gitara, popłynęły słowa obrzędowej piosenki: "więc chodź, więc chodź tu miejsce twe o dzielny bracie mój"..... i po chwili na polankę wszedł ksiądz Adam.

Odczytano rozkaz Komendanta Hufca w którym przyznano księdzu Adamowi Leszczyńskiemu - po pomyślnym odbyciu próby - stopień ówika i dopuszczono go do złożenia Harcerskiego Przyrzeczenia.

Teraz ksiądz podchodził do zgromadzonych wokół ognia i kolejno zapalał trzymane przez nich świece. Było ich dziesięć i przy każdej trzymający - wypowiadał punkt Harcer-

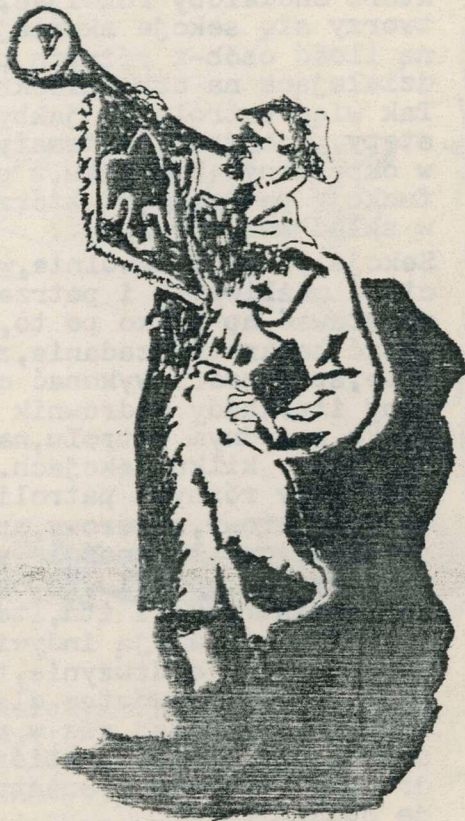
cerskiego Prawa.

Wprowadzono flagę państwową, padła komenda: "do przyrzeczenia!"

i usłyszeliśmy: "Mam szczerą wolę całym życiem....."

A słowa wypowiedane przez księdza ówika Adama unosiły się ponad wilgotną ziemią, ponad tańczącymi płomieniami, ponad szumącymi drzewami i ulatywały wysoko, wysoko ku niebu.

- TAKON -



Problem czy Brak chęci? cz. II

Część pierwsza niniejszego artykułu została zamieszczona w poprzednim, tj. 3/4 numerze NAPRZECIW.

Najmniejsza drużyna wędrowników powinna liczyć od 9 do 12 osób. Jeżeli będzie ich mniej można utworzyć samodzielny zastęp wędrowników.

Drużyna, bądź zastęp wędrowników działa systemem patrolowo - sekcyjnym, tzn. działają patrole 3-4-ro osobowe skupiające najlepszych kolegów, o tych samych, bądź zbliżonych zainteresowaniach. Na zbiórkach patrolu rozwijają swoje zdolności i zamykowania. Zbiórki te przygotowuje patrolowy, którego funkcję pełni każdy członek patrolu kolejno po 2-3 miesiące. Wiadomo także, że wiele osób ma więcej zainteresowań, które chciałoby rozwijać, dlatego tworzy się sekcje skupiające dowolną ilość osób - z różnych patroli, działające na czas nieokreślony. Tak więc patrole - to jakby małe zastępy, pracujące systematycznie w określonym kierunku, z pełniącymi funkcję patrolowymi, którzy wchodzi w skład rady drużyny.

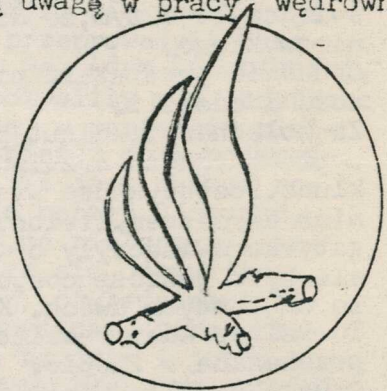
Sekcje pracują dowolnie, w zależności od możliwości i potrzeb. Mogą powstawać np. tylko po to, by realizować konkretne zadanie, zdobyć stopnie, sprawności, wykonać coś dla drużyny itp. Każdy wędrownik może być tylko w jednym patrolu, natomiast działać w kilku sekcjach.

Przykłady różnych patroli: samochodowy, motorowy, rowerowy, sportowy, przyrodniczy łącznościowy, teatralny, muzyczny, górski, fotograficzny, kwatermistrzowski itd, itd. Patrole tego typu działają indywidualnie, lecz z myślą o drużynie, tzn. wykonują rzeczy przydatne dla jej rozwoju - przynajmniej raz w roku organizują pokazową zbiórkę dla drużyny, szerepu prezentując swoje osiągnięcia.

Jakiego typu mogą być sekcje? Np: szkoleniowa (na czas przygotowań do zdobycia stopni, sprawności), tematyczna (organizująca wycieczki, wyprawy dla chętnych),

taneczna (prowadząca kurs tańca towarzyskiego), krawiecka, kucharska, sportowa, stolarska artystyczna, duszpasterska i każda inna będąca potrzebą chwili i chętnych do pracy w danej dziedzinie.

Tak, ale ktoś może zapytać - co stało się z pracą typowo harcerską? Oczywiście powinny się ona odbywać. Jak sami wiemy typowe zbiórki harcerskie nudzą powoli starsze dziewczyny, czy starszych chłopców, dlatego też zbiórki wędrowników powinny odbywać się tylko raz w miesiącu i powinny być bardzo dobrze przygotowane tematycznie i organizacyjnie. Powinno sprawdzać wiadomości i zarazem uczyć. Oprócz tego, każdy wędrownik pracując nad sobą winien doksztalać się z wiedzy harcerskiej, zdobywając wyższe stopnie. Dużą uwagę w pracy wędrowników



należy zwracać na rozwój intelektualny. Doskonałą metodą na to, są wszelkiego typu dyskusje, kuźnice dotyczące przeróżnych tematów. Uczucie logicznego myślenia, argumentowania i odważnego wypowiedzenia swoich propozycji.

Nie można także zapominać o rozwoju kulturalnym i towarzyskim. Dobrą rzeczą jest częste odwiedzanie teatru, kina, opery, uczestniczenie w koncertach i spotkaniach towarzyskich. W drużynach wędrowników wskazana jest praca z drużynami wędrowniczymi, zarówno na etapie pracy harcerskiej (dyskusje, ogniska, wspólne zadania), jak i w życiu prywatnym (wyjścia do kina, prywatki, spotkania na herbacie itp.) Drużyny wędrownicze nie mogą się zamykać we własnym kręgu. Jak wiemy każdy wędrownik pełni służbę, a służba ta powinna dotyczyć także środowiska, czy hufca, w którym każdy z nich działa. Pracy tam nie brak dla nikogo - o czym sami możecie się przekonać.

c.d. na str. 12

Ks. Adamowi
w dniu Jego Harcer-
skiego Przyrzeczenia
wszystkiego dobrego
zycia

Harcerki
Harcerze L. W. P.

1991.05.29.

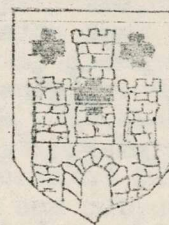
UWAGA! UWAGA! Redakcja Harcerskiego Biuletynu Informacyjnego "Naprzeciw" ogłasza konkurs na najbardziej niesamowitą przygodę na harcerskim obozie w lecie 91. Forma: artykuł o objętości 2 kartki (max.) papieru kancelaryjnego. Termin: do 21 września 1991 roku.

Prace prosimy nadsyłać na adres: Redakcja "Naprzeciw"
ul. Grunwaldzka 15/1
46-200 Kluczbork

z dopiskiem "KONKURS"

Najlepsze prace zostaną nagrodzone i zamieszczone w powakacyjnym wydaniu.

Styl Kluczborskiej Młodzieży



Sięgając pamięcią do dawnych czasów napotyamy na bardzo różnych ludzi: lata 60-te - czasy Beatlesów
lata 70-te - kojarzą nam się z ruchem hipisowskim,
a lata dzisiejsze?.....

Na to pytanie staramy się odpowiedzieć w naszej ankiecie, która została przeprowadzona wśród mieszkańców Kluczborka.

Kluczbork - to miasto, które ogromnej rzeszy ludzi kojarzy się z nietolerancją wobec drugiego człowieka. Czy tak jest naprawdę? Czy mieszkamy w mieście, gdzie każdy inaczej ubrany człowiek wzbudza zdziwienie i zostaje wykpiony?

A oto kilka wybranych wypowiedzi na ten temat:

- Co sądzisz o stylach mody kluczborskiej młodzieży?

(wypowiedź 20-letnia)
Względem ubioru jestem tolerancyjny, każdy powinien ubierać się tak jak chce. Ubiór może świadczyć o człowieku, ale nie wyraża to jego charakteru. Myślę, że nie ważne jest to, jak kto jest ubrany, tylko to jakim jest człowiekiem. Omyłką jest osądzanie ludzi po wyglądzie

(wypowiedź 17-letniej dziewczyny)
Sądzę, że przez ubiór można tylko trochę powiedzieć o sobie. Czasami ludzie starają się naśladować inne osoby,

choć jest to tylko dla pokazu-co jest denerwujące. Każdy powinien mieć swój styl i być tolerancyjnym tak jak ja.

(wypowiedź chłopca -23 lata)
W Kluczborku nie ma tolerancji. Większość młodzieży naśmiewa się z ludzi inaczej ubranych.

(wypowiedź 60-letniego pana)
Podobają mi się kluczborskie dziewczyny, kiedy chodzą w "mini", ale nie przeszkadza mi też młodzież ubrana we własnym guście.

(wypowiedź 16-letniego chłopca)
Denerwują mnie ludzie, którzy naśladują "Depeche Mode" i traktują to jako chwilowy prąd mody. Wydaje mi się, że wszyscy powinni ubierać się elegancko - tak jak to ilustrują katalogi Zachodniej mody.

(wypowiedź 20-letniego chłopca)
Ja osobiście staram się ubierać dobrze-ładnie. Sądzę, że młodzież ubiera się podobnie-co mi się podoba. Tak jak kiedyś, tak i teraz dominuje skóra i jeans.

Powyższe wypowiedzi świadczą o tym, iż młodzież naszego miasta jest raczej tolerancyjna i akceptuje różne style młodzieżowe. Tylko-czy tak jest na pewno?

-TRIO-

Co się stało w przycy?

Ten problem trzeba w końcu poruszyć. Wychodzimy codziennie z domu-idziemy do szkoły, do kościoła, na spotkanie. Widzimy ludzi, często się o nich ocieramy i mówimy przelotnie "cześć". A nieraz przejdziemy bez "przelotnego cześć", bez uśmiechu, z głową spuszczoną w dół. DLACZEGO?

Może nie zdajemy sobie sprawy, że ludzie często nie są sobą, że mają problemy, z którymi nie potrafią

się sami uporać. A może to my nie jesteśmy sobą i mamy jakieś problemy?

Nie Wiem!

Dlaczego człowiek z człowiekiem tak rzadko rozmawia o tym, co go boli. Może wstydzi się swojego problemu? Woli go zostawić -niech go dręczy dalej.

I może ma rację! Może to bezsens zalić się komuś. Może nie ma już

c.d. na str.7

-7-

ROZWAŻANIE

" TYM , KTÓRZY OD NAS ODCHODZĄ;
ODCHODZĄ , BO CHCĄ MIEĆ , TAK JAK INNI MAJĄ " .

Druhno, Druhu- i Ty też chcesz mieć więcej, gdy inni więcej mają ?
Dumasz, jak nie mieć lepszego, gdy inni lepsze mają. I tak rzeczy zabudują
Twoją wyobraźnię , myślenie, uczucia. Odtąd już nic nie usłyszysz. Odtąd
już nic nie zobaczysz. Odtąd już nic innego nie poczujesz. Twoje ręce bę-
dą szukać tylko twardego kształtu rzeczy. A wtedy już Cię mają. Już każdy
może Tobą powodować; niech Ci tylko posunie pod dłoń rzecz, niech Ci rzuci
pieniądzna stół. Już nie jesteś wolny. Już nie jesteś człowiekiem, a tylko
opętany żądzą posiadania zbieraczem. A gdy już nazbierasz, poczujesz,
że nikt Cię nie może zniszczyć. Dokonać możesz tego tylko Ty sam. Ty zde-
cydujesz, nie inni, czy Twój horyzont zamknie się w sprawach ambicjonalnych.
To Ty sam wchodzisz na cokół samouwielbienia. To Ty nadajesz swoim prywat-
nym interesom rangę absolutną To Ty nazywasz swoją żądzą sławy walką
o prawdę. To Ty, nikt inny -rozstrzygasz, czy jesteś wolny. A gdzie w tym
wszystkim można spotkać Boga?

W Betlejem spotkano Boga ze złotem, kadzidłem i mirrą. Ty spotykaj Go ze
złotem miłości- aż do całkowitego oddania się, do zupełnego poświęcenia się;
z kadzidłem zachwytu- aż do oszołomienia; z mirrą cierpienia, smutku, poczu-
cia grzechu. Tylko tak można spotkać Boga- tylko tak można siebie spotkać.
Siebie jako małego człowieka- wobec ogromu Rzeczywistości, do której docho-
dzi się przez miłość, żmudną pracę, zachwyty otoczeniem a i cierpieniem.

Rozważcie to Wy, którzy odchodzicie. Rozważcie i Czuwajcie.

-STRÓŻA-

nic na rozwiązanie tego proble-
mu. A MOŻE COŚ LUB KTOŚ JEST.
Przecież w końcu do odważnych
świat należy.

SPRÓBUJMY !!!



- TRIO-

Pionki
'91



Fot. Sito (1 w.D.)





QDNEBY

Harcerstwo jest ruchem młodzieżowym istniejącym już kilkadziesiąt lat, który wychowuje młodzież zgodnie z zasadami etyki chrześcijańskiej. Ruch ten posiada swoją ideologię (której głównym trzonem jest służba Bogu, bliźniemu, Ojczyźnie), a także tradycyjne, sprawdzone i skuteczne metody oddziaływania na młodych ludzi. Harcerstwo wydało wielu profesorów, uczonych, polityków, inżynierów, lekarzy i obrońców Ojczyzny, którym Polska zawdzięcza wiele. Ich przykład świadczy o tym, że taki ruch jest bardzo potrzebny.

Harcerstwo to jednak ruch elitarny, zrzeszający nieliczną część młodzieży. Nie każdy chce i nie każdy może być harcerzem, nie wszystkim odpowiadają te światłe ideały, czy też sama forma pracy harcerskiej. Dla wielu do niedawna ZHP kojarzył się (słusznie zresztą) z przedsiwionkiem nieboszczki PZPR.

Dziś również nie wszyscy rozumieją tych młodych, którzy szukając miejsca w życiu kierują się Prawem Harcerskim. Harcerstwo jest akceptowane przez większość społeczeństwa. W świadomości Polaków jest czymś, co na stałe wrosło w krajobraz Rzeczypospolitej. Jak wcześniej wspomniałem organizacje harcerskie zrzeszają niewielką część młodzieży. Pozostali szukają dla siebie miejsca w innych organizacjach młodzieżowych, zarówno tych zalegalizowanych, jak i ruchach nieformalnych, które powszechnie zwane są subkulturami. Zielone mundury i krótkie spodnie wrosły już w krajobraz naszego kraju i nikogo nie dziwi pojawienie się harcerzy np. w pociągu, czy na dworcu.

Inaczej jest z PUNKAMI, RASTAMANAMI, SKINAMI, czy HIPPISAMI. Oni szokują otoczenie swoimi ubiorami, zachowaniem i głoszonymi poglądami. Często wrzuca się tych wszystkich "odmieńców" do jednego worka, a przecież hippisa od punka różni wszystko - styl życia, sposób myślenia o innych ludziach, wybór tego, co ważne, rodzaj ulubionej muzyki i zapatrywania społeczne.

Chciałbym przedstawić czytelnikom "Naprzeciw" krótką charakterystykę najważniejszych grup nieformalnych działających obecnie w Polsce. W dzisiejszym numerze trochę o punkach, a w następnych o skinheadach i rastamanach.

Punki. Ruch ten pochodzi z W. Brytanii. Samo słowo punk - znaczy tyle co śmieć, rzecz wstrętne. Przedstawiciele tej subkultury szokują otoczenie strojem, fryzurą, sposobem bycia, językiem etc.

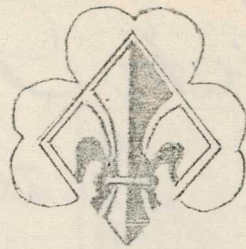
Noszą czarne, nabite ówiewkami, ozdobione malowidłami i haskami skóry, gołą głowę, zostawiając pasmo włosów w szpic - zwane "kogutem" lub "irokezem". Na nogach najczęściej latane dzinsy i wysokie sznurowane buty zwane "ojami" lub "glanami". Ich ideologią jest bunt przeciw... wszystkiemu, negacja istniejącego świata. Większość punków to anarchiści.

Występują przeciwko wojnie, szkole, fabryce, zbrojeniom, zagrożeniom środowiska naturalnego. Słuchają muzyki zwanej punk-rockiem, którą w naszym kraju reprezentują takie kapele jak: Armia, Dezerter, Siekiera i wiele innych. Co roku punki spotykają się na festiwalu w Jarocinie. Charakteryzuje ich specyficzny taniec - pogo, zadymy, wyrzucanie z siebie zła, odpowiadanie agresją na agresję. Są pesymistami. Ucieczki od świata szukają wachając klej, pijąc denaturat itp. W Polsce subkultura ta zdobyła sobie zwolenników w wyniku licznych prowokacji i zadym związanych m.in. z koncertami punk-rockowych zespołów. Muzyka punk-rockowa mówi o tym co można znaleźć w każdej gazecie: o terrorystach, wszelkiego rodzaju zamachowcach, o wydarzeniach politycznych, wojnach, a przede wszystkim o życiu, brudnym życiu.

Punki to pacyfiści, ich skóry zdobią pacyfy, anarchie, różne haska typu "nigdy więcej wojny", czy "no future". O tym, że są przeciwnikami elektrowni jądrowych świadczą haska "zabijam powoli", "dzisiaj Żarnowiec, jutro grobowiec" itp.

Wydaje się jednak, że okres dominacji punka wśród polskiej młodzieży dobiega końca. Maleje liczba zwolenników tej subkultury, upadają punkowe ideały. Większość tych, którzy nazywają siebie punkami charakteryzuje

Problem czy brak chęci?



Na wstępie artykułu wspomniałem o harcerzach starszych i okręgach (gromadach) w jakie powinni się skupiać. Oni nie mają możliwości działania w drużynę wędrowniczej, ale będąc razem w "jakimś" kręgu mogą utrzymać znajomości, przyjaźnię, a tym samym i kontakt z drużyną. Dla nich głównym programem pracy, czy propozycją mogą być założenia ideowo-programowe wędrowników. Tak więc gdyby znaleźli się harcerze starsi pragnący pracować w ten sposób, to z pewnością z czasem, w miarę możliwości mogą również pełnić służbę (choćby radą, czy wiedzą). A my wreszcie moglibyśmy powiedzieć, że mamy w naszym środowisku harcerzy starszych, którzy pracują i są szanowani przez harcerzy i wędrowników.

Na koniec chciałbym podać kilka konkretnych propozycji do pracy zarówno dla wędrowników, jak i harcerzy starszych.

Pierwsza z nich to wydawanie naszego piśmka "NAPRZECIW".

Umieszczenie w nim swoich interesujących artykułów, dzielenie się swoją wiedzą i poglądami.

Druga sprawa - to pomoc w organizowaniu kursów i szkoleń dla funkcyjnych. Pomoc w tym temacie jest naprawdę bardzo potrzebna i wskazana.

Następnie - "Akcja Wschód" - prowadzona przez Nasz Związek - czyli zakładanie i patronat nad drużynami harcerskimi wśród Polaków mieszkających na Ukrainie i Litwie. Jest to związane z kilkoma wyjazdami w ciągu roku na szkolenia. Koszty przejazdu, oprócz pierwszego - darmowe.

Istnieje też możliwość udziału w "Akcji Zachód", nawiązywanie kontaktów, znajomości, wymiana doświadczeń ze skautami i harcerzami na emigracji.

Osobiście uważam, że istnieje jeszcze wiele innych możliwości pracy, dla każdego i z pewnością każdy coś znajdzie i da upust swoim możliwościom.

To tyle ode mnie - reszta należy do Was. Weźcie to, co Wam daje harcerstwo i rozwińcie z pożytkiem dla siebie i innych.

Życzę wszystkim, aby moje skromne rady i propozycje po wdrożeniu ich w życie przyniosły Wam wiele satysfakcji z do brze wypełnionego obowiązku harcerskiej służby.

P.S. Pamiętajcie, że nie wystarczy być w hufcu harcerzy, czy harcerek. Trzeba jeszcze coś dla niego zrobić!

-phm. Piotr Rewienko-

Odmienicy cd. ze str. 10

już tylko picie piwa i wachanie kleju. Coraz smutniejsze punkowe koncerty, ludzie nie bawią się na nich, jak kiedyś. Jedynie, co ich interesuje to zadymy.

Doświadczenie wskazuje, że z czasem grupy subkulturowe rozpadają się. Ginią śmiercią naturalną.

Czasami pozostawiają jakiś ślad w obowiązującej kulturze; po hipisach zostały silne ruchy ekologiczne i pacyfistyczne.

Można już dziś zastanowić się, czy punk wrośnie na stałe

w krajobraz kulturowy naszego kraju, a jeżeli nie, to co po nim zostanie.

To już wszystko, co chciałem Wam powiedzieć o punkach. Nie jest to dużo, ale ludziom całkowicie "zielonym" w tej dziedzinie da na pewno jakieś wyobrażenie o tej subkulturze.

Oj!

- DONAT -

Harce Śląskie



W tym roku X Harce Śląskie (pierwszy raz męskie) odbywały się w dnach: 30.V-2.VI po okolicach Śląska i Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Z Kluczborka pojechały na nie dwa patrole: O D.W. "KRZYK" i 76 D.H. "BUNKIER".

Już od początku wszystko się pogmatwało, ponieważ "ktoś" z Hufca nie dostarczył nam potwierdzenia i o wyjeździe dowiedzieliśmy się dzień przed imprezą.

Same harce były wg mnie udane i fajne. Piękne krajobrazy, widoki zamków "jury" sprawiały, że czuliśmy się świetnie. Cała impreza wymagała dużej zaradności, pomysłowości i wszechstronności - np. będąc na bunkrach koło Chorzowa - o godz. 16 po rozszyfrowaniu informacji, mieliśmy się przedostać do miejscowości pod Krakowem, (w tym samym dniu) i wcale organizatorów nie interesowało to, jak my to zrobimy. To my mieliśmy się martwić.

Staraliśmy się godnie reprezentować Kluczborski Hufiec ZHR "PŁOMIEN". Chcieliśmy się jak najlepiej pokazać w sztuce biwakowania, na ognisku, trasie, apelu. I chociaż patroli nie było dużo, to wcale nie było łatwo, wręcz przeciwnie. Z innymi drużynami praktycznie widzieliśmy się na początku i na końcu.

Harcerskie Marlejski

Dnia 11 maja z okazji 10-tej rocznicy śmierci Boba Marleya w sali Kluczborskiego Domu Kultury odbyły się Regowo-Rockowa impreza harcerska, zorganizowana przez "Kolorowe Kapturki". Na imprezę zaproszono zespół CREDON, który rozpoczął świetną zabawę. Impreza trwała od 18-23 i mimo późnej pory oraz zmęczenia wszyscy bawili się świetnie. Mamy nadzieję, że takie imprezy będą się odbywały częściej.

Sama trasa - przygotowana przez organizatorów była bardzo napięta czasowo i trudna do przejścia.

Oczywiście nie chodziło o jakieś odpytywanie z harcerskich technik, a raczej impreza była nastawiona na to, by nas zgrać, zjednoczyć i poznać się wzajemnie. Liczyła się tylko dobra zabawa. I tak też było.

Moim zdaniem impreza była dobrze przygotowana (z małymi usterkami).

Pozostaje tylko westchnienie - dlatego Nasz Hufiec z licznymi drużynami wędrowniczymi nie potrafi zorganizować takich imprez, które naprawdę nie są trudne do przygotowania.

Czyżbyśmy byli gorsi?

P.S.

(Mniej ważne) - miejsca na X Harcach Śląskich:

I miejsce - 76 D.H. "BUNKIER"

II miejsce -- O D. W. "KRZYK"

Tak więc dwa pierwsze miejsca przypadły drużynom z Kluczborka !!!

-DUDEK-

3 Maja

Dzień 3 Maja po raz pierwszy od wielu lat, był bardzo uroczysty i obchodzony. W naszym mieście, na rynku odbyło się wiele ciekawych imprez (występów). Późnym wieczorem ok. godz. 21³⁰ prezentował się Kluczborski Hufiec Harcerki i Harcerzy ZHR - PŁOMIEN, a dokładniej Teatr Dźwięku i Ruchu - dając bardzo niekonwencjonalną sztukę pt.: "Gdzie jesteś" w reżyserii ks. Adama Leszczyńskiego i wykonaniu Harcerki z 76 D.W. "SZANTA". Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych i późnej pory sztuka miała olbrzymą widownię, która z zapartym tchem oglądała jej przebieg. Bardzo dobra gra aktorek, świetna muzyka, oraz treść oparta na motywach Księgi Rodzaju sprawiły, że spektakl został odebrany z wielkim aplauzem.

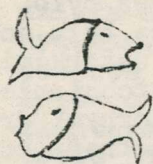
-TRIO-

-TRIO-

Horoskop Harcerski



WODNIK (20.I-18.II) -Widać, że masz szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim, być posłusznym Prawu Harcerskiemu. Szkoda tylko, że nie zawsze ci to wychodzi.



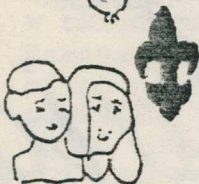
RYBY (19.II-20.II) -W tym miesiącu oprócz służby przy swojej sympatii, będziesz służył Bogu i Polsce i sumiennie spełniał swoje obowiązki.



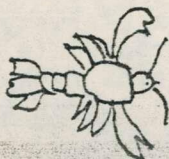
BARAN (21.III-20.IV) -Niestety na twoim skowie nie będzie można polegać - pamiętaj o tym ilekroć cokolwiek będziesz obiecywać.



BYK (21.IV-21.V) -Jesteś dobrym człowiekiem, gdyż w każdym widzisz bliźniego, a za brata uważasz każdą inną harcerkę.



BLIŹNIĘTA (22.V-20.VI) -Jesteś harcerzem, ale twoje postępowanie wobec bliskiej ci osoby jest skandaliczne. Pamiętaj - harcerz postępuje po rycersku.



RAK (21.VI-22.VII) -Zaczęła się wiosna, przyroda budzi się ze snu, a ty siedzisz zamknięta w czterech ścianach. Ocknij się i idź poobcować z przyrodą, pokochaj ją i postaraj się ją poznać.



LEW (23.VII-22.VIII) -Znowu się wybijasz. Dlaczego nie jesteś posłuszny swoim rodzicom. Uważaj, żebyś takim nie był na wakacjach, bo harcerz jest karny i nigdy nie ma swojego zdania.

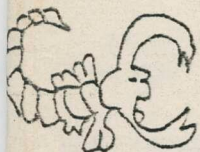


PANNA (23.VIII-22.IX) -Jesteś pogodnym człowiekiem, pewnie dlatego nie widzisz burz, które przechodzą obok ciebie. Uważaj - pogoda jest zmienna!

c.d. na str.15



WAGA (23.IX-22.X)-Jesteś oszczędna i ofiarna, ale spójrz na swoją sympatię, która domaga się skodyczy. Czasami oszczędność jest zupełnie czymś innym niż myślisz.



SKORPION (23.X-21.XI)-Co do myśli i mówy, to starasz się być czysty, ale twoje uczynki pozostawiają wiele do życzenia. Pamiętaj -harcercz nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.



STRZELEC (22.XI-20XII)-Coraz częściej podpadasz swoim przełożonym. Zastanów się co robisz, przecież w harcerstwie nie będą cię trzymać wiecznie.



KOZIOROŻEC (21.XII-19.I)-Starasz się być pożytecznym i dlatego wszyscy ludzie traktują cię jak mrówkę. Postaraj się zmienić też swoje zapatrywania na harcerki. One naprawdę poradzą sobie w wielu sprawach bez twojej ingerencji.

Oprac. -TRIO-

PODEJŹIA

Podaruję Ci wszystkie jesienne liście,
słońce zawieszona nad lasem.
Cichy szmer wiatru między drzewami
I ten dzisiejszy samotny spacer

Podaruję wspomnienia-z dni co za nami
Gdy po raz pierwszy dłonie się spotkały.
Nic nie mówiliśmy-bo na cóż słowa,
gdy serca wszystko zrozumiały

Podaruję tęsknoty nie wypowiedziane
Myśli o Tobie i myśli dla Ciebie
Bo jesteś Odejściem, powrotem, spotkaniem,
Bo jesteś marzeniem i oczekiwaniem.

-Sarence Smutnej-

PAŹDZIERNIK 1990

Redakcja -oczekuje na dalsze
wiersze pisane przez Was. Na życzenie-
gwarantujemy anonimowość.

SŁOWO DO CZYTELNIKA

Za kilka dni wakacje ! Z tej okazji redakcja Naprzeciw życzy Wszystkim swoim czytelnikom i autorom wiele, wiele słońca, uśmiechu od innych ludzi oraz wspaniałych ,letnich przygód.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

15 maja ukazał się pierwszy numer Biuletynu Informacyjnego Głównej Kwatery Harcerzy. Po czterech miesiącach współpracy z B.I. ZHR harcerze mają nareszcie swoje piśmko organizacyjne.

1-7.07 ; 22-29.08; 27-29.09. -Wydział Kształcenia organizuje kursy drużynowych, a 24-29.09. - kurs wg programu "MAGISTER" -dla chcących zdobywać stopień podharcemistrza. Natomiast 25-27.10 -konferencja-seminarium dla chcących zdobywać, bądź zdobywających stopień harcmistrza. Zgłoszenia należy nadsyłać na adres G.K-i

AKTUALNOŚCI

3 Maja Harcerki i Harcerze Hufca ZHR "Płomień" w Kluczborku uczestniczyli we Mszy św. celebrowanej w 200-tną Rocznicę Konstytucji 3-go Maja. Tego samego dnia, wieczorem 76 D.W. "Szanta" wystawiła sztukę pt. "Gdzie jesteś" -opartą na motywach Ks. Rodzaju, a reżyserowaną przez ks. Adama L.

10-12 maja w Pionkach odbyły się IX Puszczańskie Harce na których II miejsce w kat.harceerek zdobyła =O D.H-k "WRZOS" II miejsce w kat.harcerzy zdobyła 122 D.H-y "TORNADO"

19.05. w Kościele M.B. W.W. w Kluczborku o godz 21 Teatr Dźwięku i Ruchu wystawił po raz drugi sztukę pt. "Gdzie jesteś"

19.05. Z-ca Kom. Hufca Tadeusz Konarski uczestniczył w Warszawie w odprawie komendantów hufców Organizacji Harcerzy ZHR. Odprawa była poświęcona sytuacji w Związku, sprawom kształcenia itd, itd. Szczegóły u druha Z-cy .

24-25.05. odbyły się w Kościele M.B.W.W. -harcerskie rekolokoje -przygotowane przez duszpasterza HiH-y ks. Adama Leszczyńskiego, a związane z IV Pielgrzymką Jana Pawła II do Ojczyzny.

29.05. o godz 23 -ks. Adam złożył na ręce Komendanta Hufca ZHR "PŁOMIENI" Przyniesienie Harcerskie -o czym z radością powiadamiają instruktorzy ZHR

30-2.06 - odbyły się X Harce Śląskie, w których uczestniczyły dwie drużyny z naszego Hufca i które zajęły Imięjsce- 76 D.H. "BUNKIER" II miejsce-O D.W. "KRZYK"

01.06. DZIEŃ DZIECKA- Szczep Drużyn "Zerowych" -zorganizował w Bąkowie festyn dla dzieci członków Z.Z. Maszynistów -Lokomotywnia Kluczbork, NSZZ Solidarność - Lokomotywnia Kluczbork oraz Z.Z. Lokom. Kluczbork. W imprezie uczestniczyło ok. 200-dzieci. Powyższe związki przekazały na słodycze i nagrody związane z tą imprezą 2 mln. złotych

W tym samym dniu na "Osiedlu Famakowskim" przy ul. Ossowskiego -Szczep Drużyn "Zerowych" zorganizował dla dzieci z osiedla gry i zabawy, liczne konkursy, oraz turnieje z nagrodami. Słodycze dla dzieci zostały zakupione z pieniędzy przekazanych -dzięki staraniom Pań: Smolińskiej i Dobrowolskiej -przez Famak (ok. 1mln: 200 tys zł)

I wreszcie na boisku S. Podst. nr 3 -harcerki z 76 D.H -"VIKTORIA", oraz 76.D.W. "SZANTA" i 122 D.H-ek "OSTOJA" zorganizowały świetną zabawę dla dzieci z "Osiedla Pólnoc" - Imprezę zaopatrzył w słodycze OSIR-Kluczbork. Wszystkim sponsorom dziękujemy, dziękujemy Panu Smolińskiemu za doprowadzenie energii el. na czas zabawy na osiedlu famakowskim, a dzieciom z Kluczborka życzymy ,by dorośli pamiętali o nich nie tylko 4 czerwca, ale każdego dnia w roku.

Druk i redakcja : członkowie kluczborskich drużyn ZHR-u

PRINTED IN POLAND